Księga Izajasza

Rozdział 37

**1**. A gdy król Ezechiasz to usłyszał, rozdarł swoje szaty, oblekł się w wór i wszedł do domu JAHWE. **2**. I posłał Eliakima, przełożonego swego domu, pisarza Szebnę i starszych spośród kapłanów, obleczonych w wory, do proroka Izajasza, syna Amosa. **3**. I powiedzieli mu: Tak mówi Ezechiasz: Ten dzień jest dniem utrapienia, upomnienia i bluźnierstwa. Nadszedł bowiem czas porodu dzieci, a nie ma siły, aby je urodzić. **4**. Może JAHWE, twój Bóg, usłyszy słowa Rabszaka, którego przysłał król Asyrii, jego pan, aby znieważać Boga żywego, i pomści słowa, które usłyszał JAHWE, twój Bóg. Zanieś więc modlitwę za resztkę, która pozostaje. **5**. Tak to słudzy króla Ezechiasza przyszli do Izajasza. **6**. A Izajasz im odpowiedział: Tak powiedzcie waszemu panu: Tak mówi JAHWE: Nie bój się tych słów, które słyszałeś, którymi bluźnili mi słudzy króla Asyrii. **7**. Oto ześlę na niego ducha i usłyszy *pewną* wieść, *a potem* wróci do swojej ziemi i sprawię, że padnie od miecza w swojej ziemi. **8**. Wrócił więc Rabszak i zastał króla Asyrii walczącego przeciwko Libnie. Usłyszał bowiem, że odstąpił od Lakisz. **9**. A dotarło do niego, że mówiono o Tirhace, królu Etiopii: Oto wyruszył na wojnę przeciwko tobie. Gdy to usłyszał, wysłał posłańców do Ezechiasza z tymi słowami: **10**. Tak powiedzcie Ezechiaszowi, królowi Judy: Niech cię nie zwodzi twój Bóg, któremu ufasz, mówiąc: Jerozolima nie zostanie wydana w ręce króla Asyrii. **11**. Oto słyszałeś, co uczynili królowie Asyrii wszystkim ziemiom, niszcząc je. A ty miałbyś zostać wybawiony? **12**. Czy bogowie narodów wybawili tych, których moi ojcowie wygubili: Gozan, Charan, Resef i synów Edenu, którzy byli w Telassar? **13**. Gdzie jest król Chamatu, król Arpadu i król miasta Sefarwaim, Heny i Iwwy? **14**. Gdy Ezechiasz wziął list z rąk posłów, przeczytał go, wszedł do domu JAHWE i rozwinął go przed JAHWE. **15**. I Ezechiasz modlił się do JAHWE, mówiąc: **16**. JAHWE zastępów, Boże Izraela, który zasiadasz pomiędzy cherubinami, ty, ty jedynie jesteś Bogiem wszystkich królestw ziemi, ty stworzyłeś niebo i ziemię. **17**. Nakłoń swego ucha, JAHWE, i słuchaj. Otwórz swe oczy, JAHWE, i spójrz. Słuchaj wszystkich słów Sennacheryba, które przesłał, aby znieważać Boga żywego. **18**. To prawda, JAHWE, że królowie Asyrii spustoszyli wszystkie narody i ich ziemie; **19**. I powrzucali ich bogów do ognia. Nie byli bowiem bogami, ale dziełem rąk ludzkich, drewnem i kamieniem. Dlatego ich zniszczyli. **20**. Teraz więc, JAHWE, nasz Boże, wybaw nas z jego ręki, aby wszystkie królestwa ziemi poznały, że jedynie ty jesteś JAHWE. **21**. Wtedy Izajasz, syn Amosa, posłał *wiadomość* do Ezechiasza: Tak mówi JAHWE, Bóg Izraela: Ponieważ modliłeś się do mnie w sprawie Sennacheryba, króla Asyrii; **22**. Oto słowo, które JAHWE o nim wypowiedział: Dziewica, córka Syjonu, wzgardziła tobą i śmiała się z ciebie. Córka Jerozolimy kiwała głową za tobą. **23**. Kogo znieważyłeś i komu bluźniłeś? Przeciwko komu podniosłeś swój głos i wysoko podniosłeś swoje oczy? Przeciwko Świętemu Izraela. **24**. Przez swoje sługi znieważyłeś Pana i powiedziałeś: Z mnóstwem swoich rydwanów wyszedłem na wysokie góry i zbocza Libanu. Wytnę jego wysokie cedry i jego wyborowe cyprysy i przyjdę aż do najwyższego jego szczytu, do lasów i do lasu jego pola. **25**. Ja wykopałem studnie i piłem wody, swoimi stopami wysuszyłem wszystkie rzeki oblężonych miejsc. **26**. Czy nie słyszałeś, że ja dawno to uczyniłem i za dawnych dni to sprawiłem? A teraz wypełniam, gdy obracasz warowne miasta w stosy gruzów. **27**. Ich mieszkańcy, bezsilni, przestraszyli się i zawstydzili. Byli jak trawa polna, jak świeża zieleń, jak trawa na dachach, jak *zboże*, które uschło, zanim dojrzało. **28**. Znam twoje miejsce pobytu, twoje wyjście i twoje wejście, a także twoją wściekłość przeciwko mnie. **29**. Ponieważ twoja wściekłość na mnie i twoja zuchwałość doszły do moich uszu, włożę moje kółko w twoje nozdrza i moje wędzidło na twoje wargi i zawrócę cię tą drogą, którą przyszedłeś. **30**. A to będzie znakiem dla ciebie: Tego roku będziesz jadł zboże samorodne, w drugim roku także zboże samorodne, w trzecim roku zaś siejcie i zbierajcie żniwo, sadźcie winnice i jedzcie ich owoce. **31**. Resztka ocalonych z domu Judy ponownie zapuści korzenie w głąb i wyda owoc w górze. **32**. Z Jerozolimy wyjdą bowiem resztka i ci, którzy ocaleli z góry Syjon. Sprawi to gorliwość JAHWE zastępów. **33**. Dlatego tak mówi JAHWE o królu Asyrii: Nie wejdzie do tego miasta ani nie wypuści tam strzały, nie wyruszy przeciw niemu z tarczą ani nie usypie szańców przeciwko niemu. **34**. Drogą, którą przyszedł, powróci, a do tego miasta nie wejdzie, mówi JAHWE. **35**. Będę bowiem bronił tego miasta i ocalę je ze względu na siebie i ze względu na Dawida, swego sługę. **36**. Wtedy wyszedł Anioł JAHWE i zabił w obozie Asyrii sto osiemdziesiąt pięć tysięcy *osób*. A gdy wstali wcześnie rano, oto wszędzie *było* pełno trupów. **37**. Sennacheryb, król Asyrii, wycofał się więc i wyruszył. Wrócił i zamieszkał w Niniwie. **38**. A gdy oddawał pokłon w domu swego boga Nisroka, jego synowie — Adramelek i Sareser — zabili go mieczem. Potem uciekli do ziemi Ararat. I Asarchaddon, jego syn, królował w jego miejsce.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski